

Opinia w przewodzie habilitacyjnym jako dzieło
- dr Michał P. Ziemiak, adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeniowego i Medycznego
UMK w Toruniu, radca prawny

Wyrok NSA z 15 marca 2022 r., sygn. akt II GSK 2683/21

Sporządzenie opinii, która w rezultacie odnosi się do dorobku naukowego osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego na potrzeby postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jest dziełem w rozumieniu przepisów KC w zw. z art. 66 ust. 1 lit. e) ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i powiązanych z nim art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Osoba sporządzająca takie dzieło nie podlega zatem ubezpieczeniu zdrowotnemu w ramach umowy o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o zleceniu.

Najważniejsze fragmenty uzasadnienia wyroku

Wyrokiem z 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt VI SA/Wa 371/21, WSA w Warszawie, po rozpoznaniu skargi uchylił decyzję Prezesa NFZ grudnia 2020 r. w przedmiocie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył Prezes NFZ, podnosząc m.in. zarzut naruszenia następujących przepisów prawa materialnego:

- art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., 355 § 1 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. (przy uwzględnieniu postanowień statutu uczelni oraz przepisów ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o stopniach naukowych) poprzez ich błędną wykładnię, i w konsekwencji niezastosowanie w sytuacji, gdy czynności mające być wykonane z tytułu zawartej umowy nr (...) polegające na sporządzeniu opinii w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w posiedzeniu komisji habilitacyjnej przez Wykonawcę, będącego członkiem w ww. postępowaniu, jako wyraz stanowiska przyjętego przez organ kolegialny, jakim jest Komisja Habilitacyjna, stanowią czynności charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło;
- art. 627 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., 355 § 1 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c., a także art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. (przy uwzględnieniu postanowień statutu uczelni oraz ustawy o stopniach naukowych) poprzez ich błędną wykładnię, i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, a także błędne przyjęcie, iż umowa nr (...) polegająca na sporządzeniu opinii w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego przez Wykonawcę, zawiera *essentialia negotii* umowy o dzieło, w sytuacji gdy zarówno charakter ww. czynności stanowiący wyraz stanowiska przyjętego przez ten organ kolegialny (komisja habilitacyjna), jak i charakter działalności prowadzonej przez A. w O. wskazują, że zawarta umowa nie tylko, że nie zawiera istotnych postanowień właściwych dla umowy o dzieło, a przeciwnie zawiera postanowienia właściwe dla umowy o świadczenie usług.

Zdaniem Prezesa NFZ, opracowanie opinii jest rezultatem starannego działania, a nie stworzeniem dzieła. W konsekwencji, wadliwe przyjęcie, że ocena recenzenta jest dziełem, doprowadziło do niewłaściwego zastosowania art. 627 k.c.

Wymaga też podkreślenia, że jeżeli granica między usługami a dziełem może "bywać płynna" (por. wyrok SN z 3 listopada 2000 r., sygn. akt IV CKN 152/00), to ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że strony, układając swą relację w formie umowy o dzieło, ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny (por wyrok SN z 10 lipca 2014 r., sygn. akt II UK 454/13, wyrok NSA z 20 sierpnia 2021 r., sygn. akt II GSK 87/21).

Za trafny uznać należy pogląd WSA, że sporządzenie opinii, która w rezultacie odnosi się do dorobku naukowego osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego na potrzeby postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jest dziełem w rozumieniu przepisów k.c. w zw. z art. 66 ust. 1 lit. e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i powiązanych z nim art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s. i art. 13 pkt 2 u.s.u.s. Osoba sporządzająca takie dzieło nie podlega zatem ubezpieczeniu zdrowotnemu w ramach umowy o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o zleceniu.

NSA nie podziela stanowiska skargi kasacyjnej, które kwestionuje samodzielność, twórczy charakter i brak rezultatu (dzieła) w przypadku opinii sporządzonej w ramach postępowania przed komisją habilitacyjną.

Wymóg zindywidualizowania dzieła w umowie o dzieło jest podkreślany w orzecznictwie. Jak stwierdził SN przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy.

Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. W orzecznictwie podkreśla się, że zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła/rezultatu stanowi element charakterystyczny (określany niekiedy także jako konstytutywny) umowy o dzieło, pozwalający odróżnić tę umowę od innych umów zaliczanych w ramach typologii kodeksowej do kategorii świadczenia usług. Dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło ma być określone precyzyjnie, a rezultat, na który strony umówiły się, ma być określony z góry, obiektywnie osiągalny i pewny. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła.

W orzecznictwie przyjmuje się, że dziełem mogą być również rezultaty niematerialne, które mogą stanowić utwory w rozumieniu prawa autorskiego. Dzieła te mogą, lecz nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci

poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

W rozpoznawanej sprawie opinia sporządzona w posiedzeniu komisji habilitacyjnej spełnia wszystkie wskazane cechy dzieła, zatem jest dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., a nie rezultatem osiąganym w ramach starannego działania.

Takiej oceny zawartej umowy o sporządzenie opinii nie obalają również argumenty podnoszone przez Prezesa NFZ, odnoszące się do sposobu wynagrodzenia za jej sporządzenie (skoro są podstawy określone w art. 30 ust. 3 ustawy o stopniach naukowych i rozporządzeniu z 14 września 2011 r.), czy trybu wyłonienia podmiotu do jej sporządzenia (skoro każdy członek samodzielnie może taką opinię sporządzić). Te elementy nie rzutują na istotę rezultatu, który jest osiąganym w wyniku działania określonego w umowie. Rezultat ten, wbrew wywodom skargi kasacyjnej, został w sposób konkretny określony w umowie jako "sporządzenie opinii w sprawie nadania bądź odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego". Zatem jest nim twórcza i jak wykazano, samodzielna ocena cudzego dorobku naukowego (pozytywna albo negatywna, jak wynika z przedmiotu umowy) przez osobę, która dysponuje określonymi wysokimi umiejętnościami (została członkiem komisji właśnie ze względu na uznaną renomę naukową, w myśl art. 18a ust. 5 ustawy o stopniach naukowych).